

Sygn. akt I ACa 800/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Marta Sawicka (spr.) SSA Danuta Jeziarska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko P. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 września 2012 r., sygn. akt I C 396/12

I. oddala apelację,

II zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Sawicka SSA A. Kowalewski SSA D. Jeziarska

Sygn. akt I ACa 800/12

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 15 marca 2012 roku powód R. P. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i o zasądzenie od pozwanego P. C. na jego rzecz kwoty 100.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że jest w posiadaniu wystawionego przez pozwanego weksla własnego na sumę wekslową w wysokości 100.000 złotych, który jest płatny w dniu 11 stycznia 2012 roku na zlecenie powoda. Powód

wskazał, że pismem z dnia 18 stycznia 2012 roku wezwał pozwanego do wykupienia weksla do kwoty 100.000 złotych, jednakże pomimo upływu wyznaczonego terminu przedmiotowa kwota nie została uiszczona a weksel wykupiony [k. 3 – 4 akt].

Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 20 marca 2012 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał pozwanemu P. C., aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty zapłacił na rzecz powoda R. P. kwotę 100.000 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 15 marca 2012 roku oraz kwotę 4.867 złotych tytułem kosztów procesu albo w tym terminie wniósł zarzuty [k. 11 akt].

W piśmie procesowym z dnia 11 kwietnia 2012 roku pozwany P. C. wniósł zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 20 marca 2012 roku, zaskarżając go w całości. Pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany zarzucił, że powód wypełnił weksel in blanco w sposób niezgodny z wolą pozwanego i bez żadnego porozumienia z nim. Według pozwanego – nie są mu znane żadne okoliczności, w których przedstawiony przez powoda weksel został podpisany, a tym bardziej żadne okoliczności, z powodu których miałby mu zapłacić powodowi kwotę 100.000 złotych. Zdaniem pozwanego – powód prawdopodobnie posłużył wekslem in blanco, który stanowił jedno z zabezpieczeń kredytu. Pozwany wskazał, że nie każde podpisanie blankietu tworzy weksel in blanco, gdyż podpis musi być złożony w celu zobowiązania się wekslowo, co w tym przypadku nie nastąpiło. Pozwany jednocześnie wyjaśnił, że powód był przez pewien czas pełnomocnikiem pozwanego w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą pod nazwa (...) P. C., lecz nie otrzymywał z tego tytułu od pozwanego żadnego wynagrodzenia, zaś strony umówiły się w ten sposób, że działalność powoda ma służyć rozszerzeniu działalności pozwanego po to, by w końcowym etapie strony zawarły umowę spółki. Pozwany wskazał, że powód w celu rozwoju przedsiębiorstwa pozwanego udzielił mu w dniu 12 marca 2008 roku pożyczki w kwocie 18.483 złotych, które zostały przeznaczone na zakup urządzeń dla działalności gospodarczej pozwanego. Pozwany wskazał jednak, że przed wypełnieniem weksla nie był zobowiązany z jakiegokolwiek tytułu wobec powoda, gdyż umowa pożyczki z racji spłaty wygasła. Pozwany wskazał, że uregulował pożyczkę w dniu 4 września 2008 r. kwotą 15.000 złotych oraz w dniu 23 września 2008 roku kwotą 3.000 złotych. Powód podniósł, że strony umówiły się iż pożyczka zostanie zwrócona w chwili otrzymania dofinansowania na rozpoczęcie działalności gospodarczej, zaś kwoty dofinansowania wpłynęły odpowiednio w dniu 4 września 2008 roku oraz w dniu 23 września 2008 roku. Pozwany podał, iż powód pełniąc funkcję pełnomocnika pozwanego w sposób dowolny i bez zgody pozwanego dysponował jego środkami pieniężnymi. Według pozwanego - z historii rachunku dla prowadzonej działalności gospodarczej wynika, że powód wypłacił sobie bez tytułu prawnego łącznie kwotę co najmniej 24.855 złotych. Zdaniem pozwanego - okoliczność ta dowodzi, iż wierzycelność powoda została w całości spłacona. Pozwany podał, iż sumując dokonaną przez pozwanego wpłatę do rąk powoda kwotę 18.000 złotych oraz wartość bezprawnie pobranych przez powoda pieniędzy, wierzycelność powoda została uregulowana z nadwyżką, której zwrotu pozwany będzie dochodził. Pozwany podał, iż poza umową pożyczki z dnia 12 marca 2008 roku powód nie był uprawniony do pobrania pieniędzy z rachunku. Pozwany wskazał, że w okresie dokonywania wypłat przez powoda nie miał dostępu do funkcji przelewów internetowych, gdyż wszystkie zabezpieczenia były w posiadaniu powoda [k. 17 – 21 akt].

Wyrokiem z dnia 28 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział I Cywilny z dnia 20 marca 2012 roku (sygn. akt I Nc 83/12); oddalił powództwo; zasądził od powoda R. P. na rzecz pozwanego P. C. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od powoda R. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 3.750 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Jako podstawę powyższego orzeczenia Sąd Okręgowy przyjął następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany P. C. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. C., której przedmiotem było pranie i czyszczenie wyrobów włókienniczych i futrzarskich. Działalność tą rozpoczął w dniu 12 stycznia 2008 roku.

W ewidencji środków trwałych działalności gospodarczej pozwanego P. C. widniały następujące środki trwałe:

- pralnico-wirówka E. z automatem na żetony zakupiona fakturą VAT (...) – wartość początkowa 18.483 złotych, data nabycia: 12 marca 2008 roku,
- pralnico-wirówka E. z automatem na żetony zakupiona fakturą VAT (...) – wartość początkowa 6.222 złotych, data nabycia: 27 marca 2008 roku,
- pralnico-wirówka E. z automatem na żetony zakupiona fakturą VAT (...) 08 – wartość początkowa 12.078 złotych, data nabycia: 31 marca 2008 roku,
- rozmieniarka (...) zakupiona fakturą VAT (...) – wartość początkowa – 6.288,08 złotych, data nabycia 02 kwietnia 2008 roku,
- pralnico-wirówka (...) sztuk 6 – zakupione faktura F. (...) – wartość początkowa – 75.396 złotych, data nabycia 02 października 2009 roku;
- rozmieniarki D. sztuk 6 – zakupiona faktura F. (...) – wartość początkowa – 14.999,78 złotych, data nabycia 09 października 2009 roku;
- rozmieniarka D. – zakupiona faktura F. (...) – wartość początkowa – 4.736,77 złotych, data nabycia 09 października 2009 roku.

Pozwany P. C. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej tworzył punkty pralnicze w domach studenckich na terenie S..

Pozwany P. C. nawiązał wówczas współpracę z powodem R. P.. Wyżej wymienieni uzgodnili ustnie, że powód R. P. będzie współfinansował inwestycje pozwanego P. C. i pomagał mu w prowadzeniu jego działalności gospodarczej, natomiast pozwany w przyszłości zawrze z nim umowę spółki.

Pozwany P. C. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej udzielił pełnomocnictwa powodowi R. P. do reprezentowania go w sprawach związanych z tą działalnością, w tym również do dokonywania czynności w ramach umowy rachunku bankowego.

Pozwany P. C. w okresie współpracy z powodem wystawił weksel własny, który został przez niego podpisany i wręczony powodowi R. P..

Weksel ten został sporządzony za pomocą blankietu wekslowego. Jako miejsce wystawienia weksla wskazano (...), jako data wystawienia weksla podano „11 marzec 2008 roku”. Weksel zawierał oznaczenie sumy wekslowej na kwotę „100.000 zł”. W jego treści zostało zawarte określenie, że „dnia 11 stycznia 2012 r. zapłacę bez protestu za ten weksel własny na zlecenie R. P. sumę złotych sto tysięcy”. Weksel nie zawierał oznaczenia miejsca płatności.

W momencie podpisania weksla i wręczenia weksla powodowi R. P. weksel zawierał te wszystkie elementy – za wyjątkiem oznaczenia daty płatności, który został uzupełniony przez powoda R. P. w późniejszym terminie.

Weksel został wypełniony przez powoda R. P., który uzupełnił blankiet wekslowy o oznaczenie miejsca i daty wystawienia weksla oraz podanie sumy wekslowej, a także dodanie po słowie „zapłać” końcówki „ę” i wskazanie R. P. jako osoby, na zlecenie której nastąpi zapłata sumy wekslowej. Pozwany P. C. jedynie podpisał się na pierwszej stronie weksla.

Na odwrocie weksla znajdowała się odręcznie sporządzona adnotacja, że „weksel traci moc w chwili zawarcia umowy o spółkę cywilno-prawną pomiędzy P. C. a R. P.”. Adnotacja ta została uczyniona własnoręcznie przez pozwanego P. C. i przez niego podpisana jednocześnie z podpisaniem weksla.

Powyższy weksel został wystawiony celem zabezpieczenia wierzytelności powoda R. P. o zwrot środków wniesionych przez powoda w działalność gospodarczą pozwanego, w sytuacji gdyby nie doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy spółki cywilnej.

W marcu 2008 roku w ramach prowadzonej współpracy pozwany P. C. zawarł z powodem R. P. w formie ustnej umowę pożyczki, na mocy której powód pożyczył pozwanemu kwotę 18.483 złotych na zakup sprzętu pralniczego. Strony ustaliły, iż zwrot pożyczki nastąpi po uzyskaniu przez pozwanego dofinansowania z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

W dniu 12 marca 2008 roku powód R. P. dokonał przelewu z rachunku bankowego Banku (...) S.A. w S. nr (...) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 18.483 złotych zapłaty za pralki na podstawie umowy handlowej nr (...)

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła na nabywcę – firma (...) P. C. fakturę VAT nr (...) z dnia 12 marca 2008 roku – w przedmiocie przedpłaty dotyczącej umowy nr (...)/els na kwotę 18.483 złotych zawierającą adnotację, iż w dniu 12 marca 2008 roku zapłacono ją przelewem.

Pozwany P. C. w dniu 11 sierpnia 2008 roku otrzymał w ramach środków na promocję przedsiębiorczości pomoc o wartości 20.000 złotych.

Kwota otrzymanej pomocy została przeznaczona przez pozwanego P. C. na spłatę pożyczki zaciągniętej u powoda. W tym celu w dniu 4 września 2008 roku pozwany dokonał wypłaty ze swojego rachunku kwotę 15.000 złotych, zaś w dniu 23 września 2008 roku kwotę 3.000 złotych, które przekazał powodowi R. P..

W ramach współpracy pozwanego P. C. z powodem R. P. zostały nabyte w listopadzie 2008 roku na nazwisko konkubiny powoda E. S. 4 sztuki pralniczo-wirówki E. W. z automatem wrzutowym, które następnie zostały wstawione do punktów pralniczych prowadzonych przez pozwanego.

Dnia 18 listopada 2008 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła na rzecz E. S. fakturę nr (...) z tytułu zakupu przemysłowych maszyn pralniczych pomniejszoną o przedpłatę objętą fakturą VAT nr (...) z dnia 10 listopada 2008 roku w kwocie 20.008 złotych. Faktura obejmowała:

- 4 sztuki pralniczo-wirówki E. W. z automatem wrzutowym – każda za cenę 12.078 złotych,
- żetony 300 sztuk – za cenę 976 złotych,
- materiały montażowe za cenę 732 złotych.

Powód R. P. dokonywał na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. następujących płatności:

- w dniu 20 listopada 2008 roku kwoty 30.012 złotych tytułem: E. S. – realizacja umowy nr (...),
- w dniu 10 listopada 2008 roku kwoty 20.008 złotych tytułem zaliczki na poczet realizacji umowy nr (...),
- w dniu 17 września 2008 roku kwoty 2.549 złotych tytułem zaległej raty płatności za pralki,
- w dniu 3 lipca 2008 roku kwoty 732 zł tytułem płatności za żetony,
- w dniu 4 kwietnia 2008 roku kwotę 16.483 złotych tytułem druga rata płatności za pralki (...).

W dniu 14 października 2009 roku pozwany P. C. zawarł z (...) Bank Spółkę Akcyjną we W. umowę kredytu inwestycyjnego nr (...), na podstawie której udzielono pozwanemu kredytu inwestycyjnego w kwocie 69.567,70 złotych na okres od 14 października 2009 roku do dnia 10 października 2012 roku. Kredyt został udzielony na finansowanie realizowanej przez pozwanego inwestycji zakupu sprzętu pralniczego.

Pozwany P. C. w dniu 2 października 2009 roku zawarł z S. K. umowę, na mocy której nabył pralnicowirówki (...) P6 wraz z automatem na żetony za łączną kwotę 76.128 złotych netto.

Pozwany P. C. w dniu 7 października 2009 roku nabył także od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. trzy sztuki rozmierników D. o wartości jednostkowej 4.098,30 złotych i rozmiernik D. o wartości jednostkowej 3.882,60 złotych. W związku z tym zapłacił za transport także kwotę 215,70 złotych.

Powyższe urządzenia były wykorzystywane w działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego P. C..

W ramach działalności gospodarczej pozwany P. C. wstawiał samoobsługowe urządzenia pralnicze do domów studenckich i następnie okresowo pobierał pieniądze wpłacane przez klientów za korzystanie z tych urządzeń.

W okresie współpracy łączącej strony pieniądze z tych urządzeń wypłacał także powód R. P. oraz jego konkubina E. S. i brat konkubiny M. S. (2).

Pozwany P. C. dla celów prowadzonej działalności gospodarczej posiadał rachunek bankowy numer (...) w Banku (...) Spółce Akcyjnej. Powód R. P. posiadał pełnomocnictwo do podejmowania czynności w ramach tego rachunku.

Operacje internetowe dotyczące rachunku bankowego numer (...) wymagały użycia tokena, który znajdował się w posiadaniu powoda R. P..

Powód R. P. także posiadał rachunek bankowy w Banku (...) Spółce Akcyjnej o numerze (...).

Na powyższy rachunek dokonywano w okresie od 02 kwietnia 2008 roku do 31 grudnia 2010 roku szeregu wpłat gotówkowych, mianowicie:

- dnia 23.11.2010 r. – 1.624,- zł, wpłata własna,
- dnia 17.11.2010 r. – 1.417,- zł, wpłacający E. S.,
- dnia 02.11.2010 r. – 1.540,- zł, wpłata własna,
- dnia 28.10.2010 r. – 1.929,- zł, wpłata własna,
- dnia 18.10.2010 r. – 2.030,- zł, wpłata własna,
- dnia 01.09.2010 r. – 1.077,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 09.08.2010 r. – 1.905,- zł, wpłata własna,
- dnia 12.07.2010 r. – 1.050,- zł, wpłata własna,
- dnia 09.08.2010 r. – 1.905,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 12.07.2010 r. - 1.050,- zł, wpłata własna,
- dnia 29.06.2010r . – 393,- zł, wpłata własna,
- dnia 25.06.2010 r. – 1.214,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 19.06.2010 r. – 1.982,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 07.06.2010 r. – 1.186,- zł, wpłata własna,
- dnia 01.06.2010 r. – 802,- zł, wpłacająca E. S.,

- dnia 28.05.2010 r. – 2.128,- zł, wpłata własna,
- dnia 21.05.2010 r. – 1.191,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 17.05.2010 r. – 671,- zł, wpłata własna,
- dnia 30.04.2010 r. – 1.299,- zł, wpłata własna,
- dnia 23.04.2010 r. – 1.822,- zł, wpłata własna,
- dnia 06.04.2010 r. – 1.120,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 06.04.2010 r. – 648,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 31.03.2010 r. – 2.809,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 06.03.2010 r. – 1.260,- zł, wpłata własna,
- dnia 26.02.2010 r. – 1.500,-zł, wpłata własna,
- dnia 20.02.2010 r. – 1.767,- zł, wpłata własna,
- dnia 08.02.2010 r. – 2.534,- zł, wpłata własna,
- dnia 30.01.2010 r. - 1.071,-zł, wpłata własna,
- dnia 27.01.2010 r. – 1.957,- zł, wpłata własna,
- dnia 20.01.2010 r. – 3.390,- zł, wpłacająca E. S.
- dnia 17.12.2009 r. – 3.631,- zł, wpłata własna,
- dnia 11.12.2009 r. – 2.450,- zł, wpłata własna,
- dnia 09.12.2009r. – 1.980,- zł, wpłata własna,
- dnia 03.12.2009 r. – 1.800,- zł, wpłata własna,
- dnia 24.11.2009 r. – 900,- zł, wpłata własna,
- dnia 18.11.2009 r. – 1.516,- zł, wpłata własna,
- dnia 13.11.2009 r. – 1.133,- zł, wpłata własna,
- dnia 12.11.2009 r. – 1.300,- zł, wpłata własna,
- dnia 09.11.2009 r. 814,- zł, wpłata własna,
- dnia 28.10.2009 r. – 1.082,- zł wpłata własna,
- dnia 14.10.2009 r. – 572,-zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 14.10.2009 r. – 8.650,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 07.10.2009 r. – 1.086,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 30.09.2009 r. – 1.064,- zł, wpłacająca E. S.,

- dnia 13.08.2009 r. – 503,- zł, wpłata własna,
- dnia 29.06.2009 r. – 1.130,- zł, wpłata własna,
- dnia 22.06.2009 r. – 3.050,- zł, wpłata własna,
- dnia 01.06.2009 r. – 2.048,-zł, wpłata własna,
- dnia 25.05.2009 r. – 1.309,- zł, wpłata własna,
- dnia 25.05.2009 r. – 26.730,20 zł, wpłata własna,
- dnia 11.05.2009 r. – 1.600,- zł, wpłata własna,
- dnia 04.05.2009 r. – 4.300,- zł, wpłata własna,
- dnia 09.04.2009 r. – 1.418,-zł, wpłata własna,
- dnia 02.04.2009 r. – 2.460,- zł, wpłata własna,
- dnia 28.03.2009 r. – 1.375,-zł, wpłata własna,
- dnia 21.03.2009 r. – 2.707,- zł, wpłacająca E. S.,
- dnia 09.03.2009 r. – 2.263,- zł, wpłata własna,
- dnia 21.02.2009 r. – 1.436,- zł, wpłata własna,
- dnia 10.02.2009 r. – 908,-zł, wpłata własna,
- dnia 04.02.2009 r. – 2.147,- zł, wpłata własna,
- dnia 24.01.2009 r.- 1.815,-zł, wpłata własna,
- dnia 19.12.2008 r. – 905,-zł, wpłata własna,
- dnia 24.11.2008 r. – 900,-zł, wpłata własna,
- dnia 12.11.2008 r. – 880,-zł, wpłata własna,
- dnia 06.11.2008 r. – 893,- zł, wpłata własna,
- dnia 17.06.2008 r. – 8.200,- zł, wpłata własna.

Powyższe wpłaty dotyczyły z reguły środków pieniężnych uzyskanych z działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego P. C..

W tym samym okresie brat konkubiny powoda – M. S. (2) dokonał następujących przelewów na rachunek powoda R. P. numer (...):

- 9.10.2010 r. – kwota 1.304,- zł, wpłata (...),
- 9.10.2010 r. – kwota 1.619,- zł, wpłata (...),
- 9.09.2010 r. – kwota 602,- zł, zasilenie,
- 6.11.2010 r. – kwota 1.050,- zł, zasilenie,

- 10.06.2010 r. – 1.340,- zł, wpłata własna,
- 14.05.2010 r. – 1.750,- zł, zasilenie,
- 08.05.2010 r. – 2.025,- zł, zasilenie,
- 17.04.2010 r. – 750,- zł, wpłata (...),
- 13.04.2010 r. – 992,- zł, wpłata (...),
- 09.04.2010 – 425,- zł, wpłata (...),
- 22.03.2010 – 1.140,- zł, wpłata (...),
- 18.03.2010 r. – 801,- zł, wpłata (...),
- 15.03.2010 r. – 1.256,- zł, wpłata (...),
- 12.03.2010 r.- 2.200,- zł, wpłata (...),

Powyższe wpłaty dotyczyły z reguły środków pieniężnych uzyskanych z działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego P. C..

W latach 2008 – 2010 z rachunku powoda R. P. numer (...) na rachunek pozwanego P. C. numer (...) były dokonane następujące przelewy:

- 24.11.2010 r.- kwota 17,- zł,
- 24.11.2010 r. – kwota 1.400,- zł,
- 18.11.2010 r. – kwota 800,- zł,
- 12.11.2010 r. – kwota 90,- zł,
- 07.11.2010 r. – kwota 2.504,- zł,
- 01.11.2010 r. – kwota 15,- zł,
- 01.11.2010 r. – kwota 1.550,- zł,
- 18.10.2010 r. – kwota 2.093,- zł,
- 11.10.2010 r. – kwota 2.800,- zł,
- 10.09.2010 r. – kwota 600,- zł,
- 07.09.2010 r. – kwota 1.500,- zł,
- 09.08.2010 r. - kwota 1.500,- zł,
- 05.08.2010 r. – 600,- zł,
- 01.07.2010 r. – 40,- zł,
- 29.06.2010 r. – 3.100,- zł,
- 11.06.2010 r. – 1.300,- zł,

- 09.06.2010 r. – 1.000,- zł,
- 07.06.2010 r. – 500,- zł,
- 29.05.2010 r. – 2.500,- zł,
- 24.05.2010 r. – 500,- zł,
- 18.05.2010 r. – 700,- zł,
- 15.05.2010 r. – 1.750,- zł,
- 09.05.2010 r. – 2.000,- zł,
- 01.05.2010 r. – 300,- zł,
- 23.04.2010 r. – 800,- zł,
- 17.04.2010 r. – 889,- zł,
- 14.04.2010 r. – 1.062,- zł,
- 10.04.2010 r. – 250,- zł,
- 06.04.2010 r. – 1.800,- zł,
- 02.04.2010 r. – 1.200,- zł,
- 26.03.2010 r. – 340,- zł,
- 19.03.2010 r. – 1.000,- zł,
- 13.03.2010 r. – 73,55,- zł,
- 13.03.2010 r. – 1.500,- zł,
- 10.03.2010 r. – 200,- zł,
- 07.03.2010 r. – 1.400,- zł,
- 01.03.2010 r. – 1.000,- zł,
- 20.02.2010 r. – 1.300,- zł,
- 10.02.2010 r. – 10,- zł,
- 10.02.2010 r. – 20,- zł,
- 09.02.2010 r. – 2.400,- zł,
- 01.02.2010 r. – 500,- zł,
- 27.01.2010 r. – 40,- zł,
- 27.01.2010 r. – 400,- zł,
- 18.12.2009 r. – 1.950,- zł,

- 09.12.2009 r. – 1.917,- zł,
- 08.12.2009 r. – 300,- zł,
- 08.12.2009 r. – 400,- zł,
- 08.12.2009 r. – 1.200,-zł,
- 02.12.2009 r. – 700 ,- zł
- 23.11.2009r. – 750,- zł,
- 14.11.2009 r. – 80,- zł,
- 23.10.2009r. – 960,- zł,
- 08.10.2009 r. – 1.000,- zł,
- 30.09.2009 r. – 120,- zł,
- 30.09.2009r. – 1.000,- zł,
- 07.09.2009 r. – 84,89 zł,
- 19.06.2009r. – 1.101,- zł,
- 22.03.2009 r. – 2.602,-zł,
- 09.11.2008 r. – 393,- zł,
- 24.07.2008 r. – 569,- zł,
- 04.04.2008 r. – 200,-zł,

W dniu 04 grudnia 2008 roku z rachunku R. P. i E. S. nr (...) dokonano przelewu na rachunek pozwanego P. C. numer (...) kwoty 100,- zł tytułem „pożyczka”.

Z rachunku bankowego prowadzonego dla pozwanego P. C. o numerze (...) dokonano następujących przelewów na rachunek powoda R. P. numer (...):

- 29.01.2009 r. – 400,- zł,- wpłacający R. P.,
- 25.05.2008 r.- 1.000,- zł, wpłacający R. P.,

Powód R. P. dokonał ponadto z posiadanego rachunku bankowego numer (...) następujących przelewów:

- 23.10.2009 r. – kwota 5.525,90zł na rzecz (...) Sp. z o.o. tytułem zapłaty za rozmiennikę D. zgodnie z umową z dnia 07.10.2009 r. – zaliczka (...) P. C.,
- 03.07.2008 r. – kwota 6.288,08 zł na rzecz (...) sp. z o.o. tytułem płatności za rozmiennikę D. plus modem gsm z podstawą, zgodnie z fakturą VAT (...) Pa-Ra P. C.,
- 03.04.2008 r. – kwota 475,- zł na rzecz Inspektorat (...) w S. tytułem, polisa Doradca (...) P. C.,
- 16.09.2008 r. – kwota 2.549,- zł na rzecz (...) sp. z o.o. tytułem zaległej raty płatności za pralki (...) P. C. ul. O.A. K., S., kwota za właściwe oprogramowanie.

- 03.07.2008 r. – kwota 732,- zł na rzecz (...) sp. z o.o. tytułem płatność za żetony (...) P. C. zgodnie z faktura VAT nr (...).

- 03.04.2008 r. – kwota 16.483,- zł na rzecz (...) Sp. z o.o. tytułem płatności – druga rata za pralki (...) P. C. pomniejszona o kwotę inst. pol. Menu.

- 22.10.2009 r. – kwota 21.034,- zł na rzecz T. (...) S. K.- tytułem pierwszej transy płatności z tytułu realizacji umowy zakupu 6 sztuk pralnicowirówek (...) z dnia 02.10.2009 r.,

- 04.04.2008 r. – kwota 200,- zł na rzecz (...) P. P. tytułem zasilenie konta.

- 13.03.2010 r. – kwota 600,- zł na rzecz K. R. tytułem: „za podstawki przepaszam za opóźnienie – jeszcze raz dziękuję i obiecuje poprawę”.

- 18.11.2010 r. – kwota 500,- zł na rzecz J. K. tytułem T.. (...) Pa-Ra II rata.,

- 19.03.2010 r. – kwota 1.000,- zł, na rzecz J. K. tytułem T.. (...) Pa-Ra.

Pozwany P. C. współpracował z powodem R. P. do jesieni 2010 roku.

Po zakończeniu powyższej współpracy nie doszło do rozliczenia się z niej pomiędzy stronami.

Powód R. P. po zakończeniu współpracy z pozwanym P. C. zabrał urządzenia pralnicze w postaci czterech sztuk pralnicowirówek E. W. z automatem wrzutowym, nabyte w imieniu E. S.. Powyższe urządzenia zostały następnie przez nich sprzedane.

Pozwany P. C. po zakończeniu współpracy z powodem R. P. zakończył po pewnym okresie prowadzenie działalności gospodarczej i zbył posiadane urządzenia pralnicze.

Pismem z dnia 18 stycznia 2012 roku powód R. P. działający przez pełnomocnika wezwał pozwanego P. C. do wykupu weksla poprzez zapłatę kwoty 100.000 złotych w terminie 3 dni od daty doręczenia wezwania.

Pozwany P. C. nie zapłacił na rzecz powoda R. C. żądanej przez niego kwoty.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo, którego podstawę prawną stanowiły przepisy art. 28 i art. 48 pkt. 2 w związku z art. 104 ustawy z dnia 28 maja 1936 roku – Prawo wekslowe nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji po przytoczeniu treści art. 104, art. 28 Prawa wekslowego wskazał, że powód dochodził zapłaty przez pozwanego sumy z weksla. Powód wykazał, że jest legitymowany czynnie do dochodzenia roszczenia z weksla, albowiem złożył do akt oryginał weksla, z którego wynika, że powód jest remitentem, to jest osobą, na której zlecenie ma nastąpić zapłata sumy wekslowej. Ostatecznie – pomimo pierwotnie wniesionego w tym zakresie zarzutu – strona pozwana przyznała, że pozwany podpisał powyższy weksel i wręczył go powodowi celem zaciągnięcia zobowiązania wekslowego.

Sąd Okręgowy rozważając, czy weksel jest ważny, w szczególności czy spełnia wymogi określone w art. 101 prawa wekslowego, uznał, że analiza weksla przedłożonego przez stronę powodową prowadzi do wniosku, że weksel zawiera wszystkie elementy wskazane w art. 101 Prawa wekslowego – za wyjątkiem oznaczenia miejsca płatności. Jednakże zgodnie z art. 102 Prawa wekslowego - w braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia wekslu uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy. Tym samym w przypadku badanego weksla za miejsce płatności weksla należało uznać wskazany w treści weksla jako miejsce płatności weksla S..

Sąd wziął pod uwagę, że pomiędzy stronami istniał spór co do tego, czy w dacie wystawienia przez pozwanego weksla weksel posiadał wszystkie powyższe elementy, albowiem pozwany twierdził, że takie elementy weksla jak:

miejsce i data wystawienia weksła, data płatności, suma wekslowa i oznaczenie remitenta zostały uzupełnione przez powoda już po podpisaniu i wręczeniu weksła przez pozwanego. Biorąc pod uwagę, że powód przyznał jedynie, że weksel od samego początku zawierał wszystkie powyższe elementy za wyjątkiem daty płatności, to na pozwanym – stosownie do ogólnej reguły wyrażonej w art. 6 k.c. - spoczywał ciężar dowodu, że do uzupełnienia weksła o wskazanie miejsca i daty wystawienia weksła, podanie sumy wekslowej oraz oznaczenie remitenta, doszło już po podpisaniu weksła. W niniejszej sprawie pozwany nie naprowadził w tym zakresie żadnych obiektywnych dowodów pozwalających zweryfikować prawdziwość głoszonych przez niego twierdzeń i tym samym przyjąć, że sporny weksel miał charakter weksła niepełnego w rozumieniu art. 10 Prawa wekslowego. Niezależnie od tego Sąd wskazał, że kwestia, czy w dacie wystawienia przez pozwanego weksła nie był on zupełny nie ma znaczenia z punktu widzenia ważności weksła.

Sąd Okręgowy po analizie treści weksła przedłożonego przez stronę powodową doszedł do przekonania, że powyższy dokument nie stanowi ważnego weksła z uwagi na to, że zawarte w nim zobowiązanie wystawcy do zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej nie ma charakteru bezwarunkowego. Jakkolwiek na pierwszej stronie weksła znajduje się sformułowanie „zapłacę bez protestu za ten weksel własny”, to jednak na odwrocie weksła została poczyniona adnotacja, że „weksel traci moc w chwili zawarcia umowy o spółkę cywilno-prawną pomiędzy P. C. a R. P.”. Poza sporem pozostaje, że adnotacja ta została uczyniona własnoręcznie przez pozwanego P. C. i przez niego podpisana jednocześnie z podpisaniem weksła, a następnie w takiej formie wręczona powodowi. W ocenie Sądu jest oczywiste, że określenie „weksel traci moc w chwili zawarcia umowy o spółkę cywilno-prawną pomiędzy P. C. a R. P.” ma charakter warunku rozwiązującego w rozumieniu art. 89 k.c., albowiem uzależnia ustanie skutków czynności prawnej, jaką było wystawienie weksła, od przyszłego i niepewnego zdarzenia polegającego na zawarciu przez strony umowy spółki. Wprowadzenie tego warunku do treści weksła powoduje, że zobowiązanie do zapłaty sumy wekslowej przestaje mieć charakter bezwarunkowy.

W ocenie sądu nie ma znaczenia okoliczność, że powyższy warunek został zawarty na odwrocie weksła, albowiem z przesłuchania stron wynika, że to postanowienie zostało wprowadzone do treści weksła jednocześnie z jego podpisaniem i traktowane przez pozwanego jako integralny element jego zobowiązania wekslowego.

W tym stanie rzeczy uzasadniony jest wniosek, że weksel przedłożony przez stronę powodową nie spełnia wynikającego z art. 101 prawa wekslowego wymogu bezwarunkowego przyrzeczenia oznaczonej w tym wekslu sumy pieniężnej. Z tego względu – zgodnie z art. 102 prawa wekslowego – ten dokument nie może zostać uznany za weksel, kreujący powstanie ważnego zobowiązania wekslowego, rodzącego po stronie pozwanego jako wystawcy weksła obowiązek zapłaty sumy wekslowej.

W tym stanie Sąd Okręgowy uznał, że powództwo o zapłatę sumy wekslowej i związanych z nią należności ubocznych jako roszczeń z weksła nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji uznał za zasadny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut braku zobowiązania, którego zabezpieczeniem miałby być sporny weksel.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w doktrynie i judykaturze zgodnie podkreśla się, że abstrakcyjność zobowiązania wekslowego zostaje złagodzona we wzajemnych stosunkach pomiędzy wystawcą a pierwszym wierzycielem wekslowym [remitentem]. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego w wymienionych stosunkach dopuszczalne jest podnoszenie przez dłużnika wekslowego wszelkich zarzutów, także zarzutów osobistych w rozumieniu art. 17 Prawa wekslowego. Dopuszczenie zarzutów dotyczących stosunku podstawowego, mimo ujmowania czynności prawnych rodzących zobowiązania wekslowe jako czynności abstrakcyjnych, ma uzasadnienie w tym, że konstrukcja czynności prawnej abstrakcyjnej nie pozbawia doniosłości prawnej wadliwości istniejących w zakresie stosunku podstawowego. Nie łączy ona wprawdzie z nimi nieważności czynności prawnej przysparzającej, zakłada jednak, w razie ich wystąpienia, zwrot uzyskanego przysporzenia jako bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia).

Oprócz tego formułowana jest reguła, zgodnie z którą wierzyciel wekslowy nie może mieć wobec swego bezpośredniego kontrahenta więcej praw niż to wynika ze stosunku podstawowego

Dotyczy to zwłaszcza weksli gwarancyjnych. W niniejszej sprawie jest bezsporne, że weksel, z którego strona powodowa wywodzi swoje roszczenie, miał charakter gwarancyjnego służącego zabezpieczeniu wierzytelności przysługujących powodowi w stosunku do pozwanego w związku z finansowaniem prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, co oznacza, że wystawca takiego weksla może w stosunku do posiadacza weksla będącego remitentem wekslowym podnieść zarzuty ze stosunku osobistego łączącego strony. Sąd Okręgowy wskazał, że co do zasady ciężar dowodu okoliczności wyłączających odpowiedzialność wekslową wystawcy weksla spoczywa w takim przypadku na dłużniku, jako osobie, która wywodzi z tego faktu skutki prawne.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie twierdzenia strony pozwanej w tej mierze uznać trzeba jednak za pełni za wiarygodne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w postępowaniu nakazowym istnieje prekluzja dowodowa przewidziana w art. 495 § 3 k.p.c. (obowiązującego do dnia 3 maja 2012 roku), który stanowi, że „Okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Powód może powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty”.

W niniejszej sprawie w piśmie procesowym z dnia 18 maja 2012 roku zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty strona powodowa ograniczyła się przede wszystkim do podniesienia zarzutu braku zaciągnięcia ważnego zobowiązania wekslowego z uwagi na wykorzystanie przez powoda blankietu wekslowego podpisanego przez pozwanego wyłącznie dla potrzeb kredytu bankowego. Po drugie, pozwany sformułował zarzut, że strony nie łączył żaden stosunek zobowiązaniowy, którego zabezpieczeniem mógłby być powyższy weksel, gdyż wprowadził zawarł z powodem umowę pożyczki, jednak pożyczka ta została przez pozwanego zwrócona. Po trzecie, pozwany w tym piśmie zarzucił, że powód jako jego pełnomocnik dysponował jego środkami pieniężnymi i z tego tytułu wypłacił sobie pieniądze przewyższające wierzytelność pozwanego.

Strona pozwana na powyższe okoliczności zawnioskowała dowody z zeznań świadka M. W. (1) i strony pozwanej oraz z dokumentów dołączonych do pisma procesowego z dnia 18 maja 2012 roku w postaci pisma z dnia 17 stycznia 2012 roku wraz z dowodem nadania, potwierdzenia przelewu faktury VAT, informacji z rachunku bankowego i zestawienia transakcji na rachunku bankowym.

Sąd wziął pod uwagę, że dopiero w kolejnym piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2012 roku pozwany przyznał, że podpisał sporny weksel i wręczył go powodowi jako zabezpieczenie wkładu powoda w ramach spółki, którą strony miały zawrzeć w przyszłości, przy czym pozwany wskazał, że powód w istocie nie pokrył tego wkładu, gdyż urządzenia pralnicze, na które powód wyłożył pieniądze, zostały nabyte na rzecz konkubiny powoda E. S.. Pozwany nadto zaprzeczył, aby powód – poza splanoną przedniego pożyczką - dokonywał jakichkolwiek przysporzeń na jego rzecz i wskazał, że pieniądze wpłacane przez powoda na rachunek pozwanego lub przeznaczone na pokrycie zobowiązań pozwanego pochodziły z dochodów z działalności pozwanego. Strona pozwana na powyższe okoliczności zawnioskowała dowody z zeznań świadka M. W. (2) i strony pozwanej oraz z dokumentów dołączonych do pisma procesowego z dnia 7 czerwca 2012 roku w postaci umowy z dnia 10 października 2010 roku, faktury VAT, zaświadczenia o pomocy, dyspozycji wypłaty kredytu, umowy kredytu inwestycyjnego, wydruku z wyciągu z rachunku bankowego, a nadto wniosła o zobowiązanie przedłożenia wyciągu z rachunku bankowego powoda i wystąpienie do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o podanie zestawienia płatności otrzymywanych od powoda i umowy numer (...) oraz związanych z nią dokumentów księgowych.

W kontekście art. 495 § 3 k.p.c. [obowiązującego do dnia 3 maja 2012 roku] niewątpliwie został zachowany termin do złożenia zarzutów, twierdzeń i dowodów zawartych w piśmie procesowym pozwanego z dnia 18 maja 2012 roku.

Rozważyć jednak należało, czy dopuszczalne było zgłoszenie kolejnych twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych wskazanych w piśmie procesowym pozwanego z dnia 7 czerwca 2012 roku

Prekluzja wprowadzona dla stron postępowania nakazowego w art. 495 § 3 ma to znaczenie, że po upływie wskazanych w tym przepisie terminów powoływane przez strony zarzuty, okoliczności faktyczne i dowody nie będą brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy przez sąd, o ile strona, która je zgłasza, nie wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub potrzeba ich powołania wynika później (odpowiednio po wniesieniu pozwu dla powoda lub zarzutów od nakazu zapłaty dla pozwanego).

W niniejszej sprawie Sąd dokonując oceny w tym zakresie ostatecznie uznał, że dopuszczalne było podniesienie przez pozwanego twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych wskazanych w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2012 roku – pomimo tego, że upłynął termin wskazany w art. 495 § 3 k.p.c. Decydujące znaczenie w tym zakresie należy przypisać faktowi, że powyższe twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe zostały zgłoszone w reakcji na stanowisko zaprezentowane przez powoda w piśmie procesowym z dnia 18 maja 2012 roku zawierającym odpowiedź na zarzuty od nakazu zapłaty.

Podkreślić trzeba, że dopiero na podstawie tego pisma strona pozwana mogła ustalić, w jakich okolicznościach został wystawiony sporny weksel i z jakim stosunkiem podstawowym powód wiązał istnienie wierzitelności zabezpieczonej powyższym wekslem. Uzasadnienie pozwu ograniczyło się bowiem jedynie do wskazania faktu wystawienia weksla i bezskutecznego wezwania pozwanego do jego wykupu. Dopiero w piśmie procesowym z dnia 18 maja 2012 roku powód – po zapoznaniu się z zarzutami strony pozwanej - przedstawił swoje stanowisko dotyczące okoliczności wystawienia weksla i stosunków majątkowych łączących strony, z którymi wiązało się wystawienie weksla i dochodzenie sumy wekslowej, jak również naprowadził na te okoliczności nowe wnioski dowodowe. W tym stanie rzeczy zasada równości stron wymagała, aby także pozwany mógł w reakcji na powyższe twierdzenia i dowody przedstawione przez powoda naprowadzić twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe zwalczające stanowisko strony powodowej. Do wniosku tego skłania okoliczność, że pozwany uprawdopodobnił, że wraz z odpisem pozwu nie został mu doręczony prawidłowy odpis załącznika do pozwu w postaci drugiej strony weksla, na podstawie której mógłby się już w chwili otrzymania odpisu nakazu zapłaty ustalić, czego dotyczył weksel, z którego powód wywodzi swoje roszczenia. Wskazuje na to fakt, że wśród dokumentów okazanych przez pełnomocnika pozwanego nie było odpisu odwrotnej strony weksla. Wniosek taki uzasadnia także analiza korespondencji prowadzonej przez strony przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, z której wynika, że pozwany nie wiedział, jakiego zobowiązania dotyczy przedstawiony do wykupu weksel. Doświadczenie wskazuje, że gdyby pozwany wraz z wezwaniem do zapłaty lub wraz z odpisem pozwu otrzymał odpis drugiej strony pozwu zawierającej jego własnoręczną adnotację, to nie kwestionowałby faktu wystawienia tego weksla i jego wręczenia powodowi.

Kierując się powyższymi okolicznościami, Sąd Okręgowy uznał, że dopuszczalne było zgłoszenie przez pozwanego nowych twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2012 roku i w tym zakresie przeprowadził postępowanie dowodowe. Sąd wziął pod uwagę, że pierwotnie oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. W. (1) na okoliczności wskazane w tym piśmie i dlatego w tym zakresie następnie zmienił swoje postanowienie dowodowe, jednak nie wymagało to ponownego przesłuchania tego świadka, gdyż świadek treścią swoich zeznań faktycznie objął także okoliczności wskazane w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2012 roku. W zakresie twierdzeń, zarzutów i dowodów zawnioskowanych przez stronę powodową Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że zostały one sformułowane przede wszystkim w piśmie procesowym z dnia 18 maja 2012 roku zawierającym odpowiedź na zarzuty od nakazu zapłaty. Biorąc pod uwagę, że pismo to zostało wniesione w terminie tygodniowym od daty doręczenia stronie powodowej zarzutów od nakazu zapłaty, uznać trzeba, że nie zaistniały żadne okoliczności uzasadniające ich pominięcie. Sąd jedynie oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. C. i o zobowiązanie Banku (...) do przedłożenia dokumentacji dotyczącej zaciągnięcia kredytu przez pozwanego, albowiem okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż pozwany ostatecznie cofnął zarzut braku zaciągnięcia ważnego zobowiązania wekslowego z uwagi na wykorzystanie przez powoda blankietu wekslowego podpisanego przez pozwanego wyłącznie dla potrzeb kredytu bankowego. Z kolei wniosek powoda o przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. F. został cofnięty. W pozostałym zakresie

wnioski dowodowe strony powodowej sformułowane w piśmie procesowym z dnia 18 maja 2012 roku zasługiwały na uwzględnienie.

Odmienne należało natomiast ocenić twierdzenia i wnioski dowodowe powoda zawarte w pismach procesowych z dnia 23 lipca 2012 roku i z dnia 18 września 2012 roku. Powyższe pisma zostały bowiem wniesione po upływie terminu przewidzianego w art. 495 § 3 k.p.c. Nawet bowiem zakładając, że potrzeba zgłoszenia powyższych twierdzeń i wniosków dowodowych powstała w reakcji na stanowisko pozwanego zawarte w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2012 roku, to powód powinien je sformułować w terminie tygodniowym od daty doręczenia powyższego pisma zgodnie z odpowiednio stosowanym przepisem art. 495 § 3 in fine k.p.c. W niniejszej sprawie powód tego terminu nie dotrzymał i w ocenie Sądu nie zaistniały żadne nowe okoliczności powodujące, że strona powodowa nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub potrzeba ich powołania wynikała później. Ostateczne stanowisko strony pozwanej i formułowane przez nią zarzuty znane były powodowi najpóźniej w dniu rozprawy z dnia 15 czerwca 2012 roku, podobnie jak zakres przedłożonej przez pozwanego dokumentacji księgowej. Kierując się powyższymi przesłankami Sąd postanowił oddalić wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z deklaracji podatkowych pozwanego za lata 2008 - 2010 oraz o przeprowadzenie dowodu z przedłożonych przez powoda dokumentów w postaci umowy o pracę z dnia 30 listopada 2007 roku, informacji o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za rok 2007, umowy pożyczki z dnia 16 czerwca 2007 roku, umowy o pracę z dnia 24 czerwca 2008 roku, umowy pożyczki z dnia 28 maja 2008 roku, umowy pożyczki z dnia 27 grudnia 2008 roku, umowy o pracę z dnia 29 września 2009 roku, informacji o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za rok 2008 i rok 2010, protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki Chłodnia (...) z dnia 19 lutego 2010 roku, uchwały Rady Nadzorczej Spółki Chłodnia (...) z dnia 4 lutego 2010 roku.

Na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał, że po stronie pozwanej nie istnieje obowiązek zapłaty żadnej kwoty na rzecz powoda.

Sąd Okręgowy podkreślił, że według strony powodowej wystawiony przez pozwanego weksel miał stanowić zabezpieczenie roszczeń powoda o zwrot pożyczek udzielanych pozwanemu przeznaczonych na finansowanie działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego.

W ocenie Sądu analiza twierdzeń stron i naprowadzonych przez nich dowodów prowadzi do wniosku, że stosunki majątkowe łączące strony wykraczały poza ramy wynikające z umowy pożyczki, gdyż łączyła ich umowa

Podkreślić trzeba, że jest okolicznością bezsporną, że pozwany w styczniu 2008 roku rozpoczął działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. C., której przedmiotem było pranie i czyszczenie wyrobów włókienniczych i futrzarskich. Z twierdzeń obu stron wynika, że działalność ta polegała na prowadzeniu punktów pralniczych w domach studenckich na terenie S., w których pozwany umieszczał samoobsługowe urządzenia pralnicze. Bezsporne jest także, że pozwany w ramach tej działalności nawiązał współpracę z powodem, przy czym celem tej współpracy miało być zawarcie w przyszłości umowy spółki. Na podstawie dowodów z przesłuchania stron oraz zeznań świadków E. S. i M. W. (1) można wyprowadzić wniosek, że rola powoda w działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego - pomimo tego, że strony nie zawarły umowy spółki - to w istocie była zbliżona do roli wspólnika spółki cywilnej, w takim stopniu, że można porozumienie łączące stronę określić mianem tzw. „spółki cichej”. Sąd Okręgowy wskazał, że jakkolwiek działalność gospodarczą prowadził formalnie pozwany, zaś powód był tylko jego pełnomocnikiem, to faktyczny zakres współpracy stron był szerszy. Przede wszystkim powód wniósł wkład majątkowy w działalność pozwanego. Jest bezsporne, że powód współfinansował działalność inwestycyjną pozwanego, albowiem pozwany sam przyznał, że powód udzielił mu pożyczki potrzebnej na nabycie sprzętu pralniczego. Sporny jest jedynie zakres tej pomocy finansowej powoda. Po drugie, zostało wykazane, że powód na nazwisko swojej konkubiny nabył cztery pralki, które były następnie wykorzystywane w działalności pozwanego, co uznać trzeba za formę wkładu rzeczowego. Po trzecie, powód prowadził sprawy majątkowe pozwanego, reprezentując go formalnie jako pełnomocnik przed bankami, urzędami i kontrahentami, co stanowiło także rodzaj wkładu osobistego w działalność powoda. Tym samym została spełniona jedna z przesłanek determinujących uznanie porozumienia łączącego strony za formę spółki. Z drugiej strony wskazać trzeba, że powód nie tylko wniósł powyższy wkład majątkowy, ale także czerpał zyski

z tej działalności gospodarczej pozwanego. Jest bowiem bezsporne, że powód dysponując środkami pieniężnymi pozwanego jako jego pełnomocnik pobierał część tych środków na swoją rzecz. Okoliczność tę przyznał sam powód, choć twierdził, że otrzymane w ten sposób kwoty były niższe niż jego wkład. Abstrahując jednak od kwestii zakresu pobranych zysków przez powoda, okoliczność ta również zbliża stosunki łączącego strony do umowy spółki. Z tego względu w istocie umowę łączącą strony można określić jako umowę spółki cichej, która miała w przyszłości przekształcić się w spółkę cywilną.

Poza sporem pozostaje także, że tak rozumiana współpraca pomiędzy stronami zakończyła się pod koniec 2010 roku, przy czym nie doszło do rozliczenia się stron z powyższej współpracy.

Powód swoje roszczenie opierał na twierdzeniu, że na pozwanym spoczywa obowiązek zwrotu środków pieniężnych pożyczonych pozwanemu przez powoda na jego działalność, przy czym według powoda pożyczki te miały formę zarówno bezpośrednich wpłat na rachunek bankowy pozwanego, bądź uiszczania za niego ciężarów na pozwanym zobowiązań w stosunku do osób trzecich. Powód wskazał przy tym, że przysporzenia dokonywane przez niego w ten sposób na rzecz pozwanego wyniosły 149.094,68 złotych i przekroczyły kwotę, na którą miał być wystawiony weksel. Powód na potwierdzenie tych okoliczności naprowadził przede wszystkim dowody z dokumentów w postaci wyciągów z rachunków bankowych i potwierdzeń przelewów oraz dokumentacji księgowej pozwanego, a także zeznań świadka E. S. i przesłuchania strony powodowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że z powyższych dokumentów, których autentyczność nie budzi wątpliwości, wynika, że w latach 2008 – 2010 powód wpłacił na rachunek bankowy pozwanego łącznie kwotę 100.609,60 złotych i jednocześnie przelał na swój rachunek bankowy kwotę 25285 złotych, co daje różnicę na korzyść powoda wynoszącą 75324,60 złotych. Ponadto z dokumentów tych wynika, że powód ze swojego rachunku bankowego uiścił należności na rzecz kontrahentów pozwanego wynoszące łącznie 73770,08 złotych.

Te dokumenty wskazywałyby, że rzeczywiście powód dokonywał na rzecz pozwanego przysporzeń majątkowych.

Jednakże Sąd pierwszej instancji zauważył, że jest okolicznością bezsporną, że to powód jako pełnomocnik pozwanego był umocowany do dysponowania środkami z rachunku bankowego pozwanego. Biorąc pod uwagę, że do dokonywania operacji internetowych konieczne było użycie tokena, którego jedyny egzemplarz znajdował się w posiadaniu powoda, jest oczywiste, że wszystkie czynności związane z rachunkiem bankowym pozwanego, w szczególności przelewy z tego rachunku, były podejmowane przez powoda i on w istocie decydował o sposobie prowadzenia spraw finansowych związanych z działalnością gospodarczą pozwanego. Sąd wziął pod uwagę, że okoliczność ta nie tłumaczy sposobu finansowania wydatków pozwanego, w szczególności jego inwestycji w sprzęt.

Zauważyć jednak trzeba, że pozwany wykazał, że posiadał także niezależne źródła finansowania działalności w postaci środków z funduszy strukturalnych oraz kredytu inwestycyjnego. Wprawdzie środki z tego tytułu wynosiły łącznie jedynie 89.567,70 złotych, a więc były mniejsze niż wydatki na maszyny pralnicze, jednak wiarygodne są twierdzenia pozwanego, że w tym okresie prowadzona przez niego działalność przynosiła dochody, które były pokrywały wydatki związane z tą działalnością.

Sąd jednocześnie dał wiarę pozwanemu, że mechanizm pobierania tych dochodów był taki, że znaczną część utargu pobierał powód osobiście lub za pomocą związanych z nim osób, to jest E. S. i M. S. (2), a następnie wpłacał je na własny rachunek, po czym część tych środków przelewał na rachunek pozwanego lub regulował za ich pomocą zobowiązania pozwanego. Do wniosku tego prowadzi przede wszystkim analiza dokumentu w postaci wyciągu z rachunku bankowego powoda, którego autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Z dokumentu powyższego wynika, że okresowo na rachunek bankowy powoda były dokonywane wpłaty gotówkowe lub przelewane drobne kwoty pieniędzy, których wysokość wskazuje, że mogły one stanowić utarg z działalności prowadzonej przez pozwanego. Podkreślić trzeba, że powód nie potrafił racjonalnie wyjaśnić pochodzenia powyższych środków. Za sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowe uznać trzeba twierdzenia powoda, że pochodziły one z jego oszczędności. Trudno wyobrazić sobie, że powód trzyma w domu drobne sumy pieniędzy po to, by następnie wpłacić na własny rachunek bankowy, po czym znowu je wypłacić i tak postępować nawet kilkanaście razy

w miesiącu. Sam powód przyznał, że środki pieniężne z tytułu wynagrodzenia lub innych świadczeń otrzymywał w formie przelewu bankowego. Z tego względu jest oczywiste, że aby trzymać w domu gotówkę musiałyby te pieniądze wypłacić z rachunku. W tym stanie rzeczy całkowicie niezrozumiałe byłoby zachowanie polegające na tym, że powód systematycznie wypłaca tę gotówkę po to tylko, by następnie ją wpłacić i to osobiście w oddziale banku, po czym dokonuje niemal bezpośrednio po tym kolejnych operacji bankowych w postaci przelewów. Takie postępowanie jest nielogiczne także przy uwzględnieniu faktu, że powód dysponował na rachunku bankowym środkami pozwalającymi na dokonanie przelewu i w tym celu wystarczające było wykonanie operacji za pomocą Internetu bez potrzeby wychodzenia z domu i udawania się do banku. Niezależnie od tego wskazać trzeba, że suma tych wpłat gotówkowych daje kwoty rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie i nie jest wiarygodne, aby powód takie kwoty trzymał w domu w gotówce. Do wniosku, że powyższe wpłaty gotówkowe pochodziły z utargu pobieranego z urzędzeń pozwanego wskazuje także fakt, że część tych wpłat dokonywana przez brata konkubiny powoda – M. S. (2) była wprost opatrzona adnotacją wskazującą na związek tych środków z działalnością pozwanego. Dodatkowo za prawdziwością twierdzeń strony pozwanej w tym zakresie wskazuje zbieżność czasowa pomiędzy wpłatami gotówkowymi na rachunek powoda a dokonywanymi przez niego przelewami na rachunek pozwanego lub na rachunki bankowe kontrahentów pozwanego. Jest logiczne, że skoro przelewy te były dokonywane bezpośrednio po dokonanych wpłatach gotówkowych, to środki powyższe pochodziły właśnie z działalności gospodarczej pozwanego.

Podkreślić trzeba, że z dowodem z przesłuchania strony pozwanej koresponduje w tej mierze dowód z zeznań świadka M. W. (1), który zeznał, że to powód w ramach współpracy z pozwanym pobierał pieniądze z rozmieniarek należących do pozwanego. W ocenie Sądu zeznania tego świadka są wiarygodne. Wprawdzie świadek ten jest związany więzami koleżeńskimi z powodem, jednak okoliczność ta nie uzasadnia wniosku, że ma on jakikolwiek interes prawny lub faktyczny w świadomym zeznawaniu nieprawdy na korzyść którejkolwiek ze stron. Należy zwrócić uwagę, że sposób składania zeznań przez tego świadka wskazuje, że stara się on zachować obiektywizm i nie ukrywać żadnych informacji, w tym również niekorzystnych dla samego pozwanego. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd dał wiarę powyższym zeznaniom.

Odmienne Sąd Okręgowy ocenił dowód z zeznań świadka E. S.. Po pierwsze, świadek ten jest długotrwałą partnerką powoda, co ujemnie rzutuje na ocenę obiektywizmu zeznań tego świadka. Po drugie, zeznania tego świadka są niespójne i chaotyczne, w szczególności w zakresie źródeł finansowania działalności pozwanego. Po trzecie, sposób składania zeznań przez świadka poddawał w wątpliwość prawdziwość tych zeznań.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy przyjął, że wpłaty gotówkowe dokonywane na rachunek bankowy powoda zarówno oznaczone jako wpłaty własne, jak i wpłaty dokonywane przez E. S., a także wpłaty pochodzące od M. S. (2) obejmowały w istocie środki pieniężne uzyskane z działalności gospodarczej pozwanego. Podkreślić trzeba, że suma tych wpłat jest w istocie większa niż kwoty, które następnie powód przelewał na rachunek bankowy pozwanego lub na rachunki bankowe kontrahentów pozwanego, co wskazuje na to, że powód w istocie nie ponosił na ten cel żadnych własnych środków, których zwrotu mógłby się domagać się od pozwanego.

Sąd wziął pod uwagę, że poza sporem pozostaje, że powód nabył ze swoich środków cztery urządzenia pralnicze, jednak stanowiły one własność jego konkubiny i z tego względu, pomimo tego, że były one wykorzystywane w działalności pozwanego, środki na ten cel nie mogły być uznane za formę przysporzenia na rzecz powoda. Nadto należy wskazać, że powód jednoznacznie wskazał, że swoim żądaniem nie obejmuje środków wyłożonych na nabycie powyższych urządzeń.

Sąd Okręgowy uwzględnił, że pozwany przyznał, że otrzymał w dniu 12 marca 2008 roku od powoda pożyczkę w kwocie 18.483 złotych, jednak w ocenie Sądu wiarygodne są twierdzenia pozwanego, że pożyczkę tę spłacił. Po pierwsze, pozwany wykazał, że w późniejszym okresie otrzymał dofinansowanie ze środków unijnych, która była wystarczająca do spłaty pożyczki. Po drugie, pośrednio wersję zdarzeń podaną przez pozwanego potwierdził świadek M. W. (1), który zeznał, że z opowieści pozwanego wie, że doszło do spłaty pożyczki, podając jednocześnie zbieżne z twierdzeniami powoda okoliczności spłaty pożyczki. Sąd wziął pod uwagę, że wprawdzie świadek ten czerpie wiedzę w tej sprawie od pozwanego, jednak z uwagi na stosunki koleżeńskie łączące go ze stronami jest prawdopodobne, że pozwany przekazał

mu prawdziwe informacje o stosunkach łączących strony – tym bardziej, że miało to miejsce w okresie, gdy pomiędzy stronami nie istniał jeszcze spór sądowy. Po trzecie, zauważyć trzeba, że w tym czasie, gdy pożyczka była udzielona i miała zostać spłacona, powód był pełnomocnikiem pozwanego i miał dostęp do jego rachunku bankowego oraz dochodów z działalności pozwanego. Z tego względu są wiarygodne twierdzenia pozwanego, że powód mógł sam odebrać sobie od pozwanego należne mu środki finansowe, o czym świadczy fakt, że z rachunku bankowego pozwanego na rzecz powoda były przelewane środki pieniężne wynoszące łącznie co najmniej kwotę 25855 złotych, a więc większa niż przyznana przez pozwanego kwota pożyczki.

Konkludując, w ocenie Sądu Okręgowego, w tym stanie rzeczy brak podstaw do uznania, że na pozwanym ciążył jakkolwiek dług w stosunku do powoda, który uzasadniał dochodzenie przez tego ostatniego sumy wekslowej objętej wekslem z dnia 11 marca 2008 roku.

Kierując się powyższymi przesłanki, na podstawie art. 496 k.p.c. zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy uchylił w całości i oddalił powództwo, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciach zawartych w punktach I i II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważając na to, że strona pozwana w całości wygrała sprawę należy się jej od powoda zwrot wszystkich kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składały się: kwota 3600 złotych tytułem wynagrodzenia adwokata za postępowanie przed sądem pierwszej instancji ustalonego na podstawie § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa należąca do uzasadnionych wydatków pełnomocnika.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w punkcie III sentencji.

O nieuiszczonych przez strony kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Stosownie do dyspozycji art. 113 ust 1 wyżej wymienionej ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Nieuiszczone przez strony koszty sądowe wyniosły kwotę 3750 złotych, na którą składały się wyłącznie opłata sądowa od zarzutów od nakazu zapłaty, od której uiszczenia pozwany został zwolniony.

Kierując się zasadami obowiązującymi przy orzekaniu o zwrocie kosztów procesu, Sąd przyjął, że strona powodowa powinna uiścić powyższe koszty sądowe w całości.

Z tego względu Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie IV sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie z dnia 20 marca 2012 r. (sygn. akt I Nc 83/12) oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w uznaniu za wiarygodne zeznań świadka M. W. (1) w zakresie dokonywania przez powoda wypłat utargów z rozmieniarek należących do pozwanego;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie ustalenia: -wysokości przysporzeń dokonanych przez powoda na rzecz pozwanego;

- wysokości udzielonej pozwanemu przez powoda pożyczki;

- uznania, że token do wykonywania operacji przelewów internetowych przez cały okres współpracy między stronami znajdował się w wyłącznym posiadaniu powoda;

- dokonywania przez powoda wypłat utargów z rozmieniarek należących do pozwanego

- pobierania przez powoda zysków z działalności pozwanego na swoją rzecz;

- przyjęcia przez Sąd, iż wpłaty dokonywane przez powoda na należący do niego rachunek pochodziły z działalności pozwanego;

- przyjęcia przez Sąd, iż suma wpłat dokonywanych przez powoda na należący do niego rachunek jest większa, niż kwoty, które następnie powód przelewał na rachunek pozwanego lub kontrahentów pozwanego;

- przyjęcia przez Sąd, iż powód nie ponosił na rzecz działalności pozwanego żadnych środków finansowych;

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w uznaniu za niewiarygodne zeznań świadka E. S. jedynie na podstawie relacji emocjonalnych łączących świadka z powodem, bez dokonania analizy treści tych zeznań i ich korelacji z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym

- naruszenie art. 495 § 3 k.p.c.- mającą istotny wpływ na wynik sprawy, polegającą na nieuprawnionym:

a) dopuszczeniu sprekludowanych twierdzeń i wniosków pozwanego zgłoszonych w piśmie z dnia 7 czerwca 2012 r. pomimo upływu terminu przewidzianego w art. 495 § 3 k.p.c.

b) uznaniu za sprekludowane i oddaleniu twierdzeń - i wniosków powoda zawartych w pismach procesowych z dnia 23 lipca 2012 r. oraz z dnia 18 września 2012 r.

c) zastosowanie wobec powoda w drodze analogii dyspozycji art. 495 § 3 in fine k.p.c. w odniesieniu do zarzutów i wniosków zgłoszonych w pismach z dnia 23 lipca 2012 r. oraz z dnia 18 września 2012 r.

obrazę przepisów postępowania - art. 227 k.p.c. - mającą istotny wpływ na wynik sprawy, polegająca na:

- oddaleniu wniosków dowodowych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w postaci dowodu z dokumentacji księgowej pozwanego za lata 2008-2010 zawnioskowanej w piśmie procesowym powoda z dnia 18 maja 2012 r.

- nieuprawnionym przyjęciu, że zgłoszony w pismach procesowych powoda z dnia 23 lipca 2012 r. i z dnia 18 września 2012 r. wniosek dowodowy w postaci dowodu z dokumentu - rocznych deklaracji podatkowych PIT pozwanego stanowi nowy dowód w sytuacji gdy powód wnioskował o dostarczenie pełnej dokumentacji księgowej, która obejmuje również pełne rozliczenia roczne podatku dochodowego od osób fizycznych;

- obrazę przepisów prawa materialnego - art. 102 ustawy prawo wekslowe - poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż zapis uczyniony na odwrocie blankietu weksla stanowi element treści weksla i jest warunkiem skutkującym nieważnością weksla.

W uzasadnieniu apelacji powód zawarł rozwinięcie zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotności stawki minimalnej za postępowanie odwoławcze.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna, a argumentacja w niej zaprezentowana nie mogła prowadzić do wydania orzeczenia w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Ponadto zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa, by podstawa naruszenia prawa procesowego nadawała się do rozpoznania, skarżący powinien określić działanie (zaniechanie) sądu naruszające konkretny przepis postępowania i wskazywać - w nawiązaniu do hipotezy tego przepisu - na czym polegało jego naruszenie a także wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie.

Przed ustosunkowaniem się do kolejnych zarzutów apelacji, odnosząc się do kwestionowanej na łamach całej apelacji formy uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, wskazać należy, że apelujący krytykując - w wielu miejscach - sposób argumentowania podanych przez Sąd Okręgowy motywów jego orzeczenia, zdaje się nadawać temu pismu znaczenie decydujące i niejako przesądzające o niesłuszności - jego zdaniem - rozstrzygnięć zawartych w sentencji orzeczenia. Stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny dokonuje kontroli instancyjnej wyroku nie tylko na podstawie samego jego uzasadnienia, ale również - a właściwie przede wszystkim - w oparciu o analizę materiału dowodowego i analizę dowodów tam zebranych. Uzasadnienie wyroku służy natomiast skontrolowaniu prawidłowości rozumowania Sądu I instancji i nawet jeśli znajdują się tam określone błędy czy luki to nie oznacza jeszcze, że sam wyrok jest wadliwy i musi ulec uchyleciu.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: przedstawienie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Musi tu być wskazany tok rozumowania sądu i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność tego rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym. Powinno ono zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa i wskazywać, dlaczego dany pogląd prawny uznaje Sąd za trafny i z jakich powodów, a dlaczego odrzucił inne możliwości zakwalifikowania danego stanu faktycznego w odniesieniu do innego przepisu albo przepisów. Uzasadnienie wyroku ma bowiem dać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wskazuje, że wyżej przedstawione wymogi pozwalające uznać zapadłe orzeczenie za odpowiadające prawu w kontekście podstawy faktycznej roszczenia wskazanej w pozwie, w przedmiotowej sprawie zostały spełnione.

Po tych wstępnych uwagach, stwierdzić należy, że nie znajduje podstaw zarzut dokonania w sprawie błędnych ustaleń faktycznych i naruszenia swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Odwoławczego analiza materiału dowodowego zebranego i przeprowadzonego w sprawie prowadzi jednak do przyjęcia odmiennych wniosków niż to uczynił Sąd Okręgowy w zakresie ważności weksla, co jednak ostatecznie nie miało wpływu na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd pierwszej instancji dokonując analizy treści weksla błędnie uznał, że przedłożony przez stronę powodową weksel nie spełnia wynikającego z art. 101 prawa wekslowego wymogu bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty oznaczonej w

tym wekslu sumy pieniężnej, gdyż poczyniona na odwrocie weksla adnotacja, że „weksel traci moc w chwili zawarcia umowy o spółkę cywilno-prawną pomiędzy P. C. a R. P.” ma charakter warunku rozwiązującego w rozumieniu art. 89 k.c. w takiej zaś sytuacji weksel jest nieważny.

Przepis art. 101 prawa wekslowego wymienia przesłanki, od spełnienia których uzależnione jest traktowanie dokumentu jako weksla własnego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1962 r., 2 CR 1148/61 („Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, nr 1, s. 386) stwierdzono, że weksel jako dokument wartościowy musi zawierać wszystkie elementy ważności, gdyż w przeciwnym wypadku nie rodzi zobowiązania wekslowego. Zgodnie z art. 101 pkt 2 prawa wekslowego weksle własny musi zawierać przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. W myśl Prawa wekslowego dokument, w którym przewidziane jest zapłacenie sumy pieniężnej pod warunkiem, nie może być uważany za weksel. Dotyczy to zarówno weksla trasowanego (art. 2 w zw. z art. 1 ust. 2 Prawa wekslowego), jak i weksla własnego (art. 102 w zw. z art. 101 pkt 2 Prawa wekslowego; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1998 r., II CKN 530/97, LEX nr 519951).

W orzecznictwie przyjmuje się, że wykładnia tekstu weksla nie jest wyłączona, w szczególności co do oczywistych błędów w pisowni, łączeniu lub odmianie poszczególnych wyrazów zawartych w treści weksla. Dopuszczalna jest obiektywna wykładnia weksla, której podstawę, także co do treści oświadczeń woli określających treść zobowiązania wekslowego, winien stanowić tekst weksla. Z uwagi na charakter weksla jako zobowiązania formalnego, nie jest dopuszczalna subiektywna wykładnia treści zobowiązania wekslowego, która odwołuje się do rzeczywistej woli strony, nie mającej odzwierciedlenia w tekście weksla. Wyłączona jest tym samym możliwość dokonania w drodze wykładni zmian w tekście weksla, także co do tego kto i w jakim charakterze podpisał weksel. Treść zobowiązania wekslowego ustala się bowiem na podstawie tekstu weksla, co nie oznacza uwzględnienia dosłownego brzmienia dokumentu, bowiem decydujący jest sens wyrażonego oświadczenia woli ustalony w drodze wykładni obiektywnej na podstawie tekstu weksla (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1993 r., III CZP 7/93, LEX nr 3921 i z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, LEX nr 9220, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 5/04, LEX nr 585671).

Kierując się przy wykładni weksla jedynie jego tekstem (obiektywna wykładnia weksla) stwierdzić należy, że znajdująca się na odwrocie weksla adnotacja, że „weksel traci moc w chwili zawarcia umowy o spółkę cywilno-prawną pomiędzy P. C. a R. P.” nie pozbawia tego dokumentu elementu z art. 101 pkt 2 Prawa wekslowego w postaci przyrzeczenia bezwarunkowego zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej.

Nie można się zgodzić ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że powyższe sformułowanie oznacza uzależnienie zapłaty od zawarcia umowy o spółkę cywilno-prawną, a zatem, że uzależnia zapłatę od zdarzenia przyszłego i niepewnego warunek (art. 89 k.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że weksel jest nieważny ze względu na zamieszczenie niedopuszczalnego warunku, w związku z czym zarzut naruszenia art. 102 Prawa wekslowego okazał się uzasadniony.

W pozostałym zakresie, zarzuty sformułowane przez powoda, w tym odnoszące się zarówno do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego jak i procesowego nie mogły się ostać. Tym samym w powyżej wskazanym zakresie, Sąd Apelacyjny w całości popiera i uznaje za własne zarówno ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy jak i wywody wywiedzione z tychże, czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia.

W następnej kolejności przystępując do oceny zasadności podniesionych przez apelującego pozostałych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania konieczne jest odniesienie się do rygorów wynikłych z postępowania nakazowego.

Postępowanie nakazowe jest postępowaniem odrębnym w stosunku do ogólnego postępowania procesowego i zawiera szczególne regulacje odnoszące się między innymi do pozwu, zarzutów i dalszego postępowania po ich wniesieniu.

W kwestiach, które w tym postępowaniu są uregulowane w sposób szczególny, nie mają zastosowania przepisy odnoszące się do ogólnego postępowania procesowego.

Rozpoznając sprawę po wniesieniu przez pozwanego zarzutów od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd winien mieć na uwadze treść 495 § 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 roku, według którego okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Powód może powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty

Zestawienie przepisu art. 493 § 1 k.p.c. z dyspozycją art. 495 § 3 k.p.c. prowadzi do wniosku, że po skutecznym wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty przedmiotem badania sądu są: twierdzenia i dowody przedstawione przez powoda w pozwie oraz w odpowiedzi na zarzuty złożone w terminie tygodnia od doręczenia mu pisma zawierającego zarzuty (art. 495 § 3 k.p.c.) oraz twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego w piśmie zawierającym zarzuty.

Termin, o którym mowa w art. 495 § 3 k.p.c., jest terminem prekluzyjnym, który nie może być przedłużany ani skracany i którego upływ, co do zasady, powoduje nie tylko niemożność zgłoszenia przez strony nowych faktów i dowodów, lecz również niedopuszczalność rozpoznania ich i dopuszczenia przez sąd ani czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych, chyba że strona, która je zgłasza, wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub potrzeba ich powołania wynikła później.

W przeciwnym razie strona pozbawia się w toku dalszego postępowania - przysługującej jej na podstawie art. 217 § 1 k.p.c. możliwości przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swych wniosków. W orzecznictwie przyjmuje się, że adresatem reguły prekluzji dowodowej są strony, nie jest nim. zaś sąd rozpoznający sprawę.

Wbrew argumentacji powoda, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że podniesione przez pozwanego twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2012 roku nie uległy sprekludowaniu, gdyż zostały zgłoszone w odpowiedzi na stanowisko powoda zaprezentowane w piśmie procesowym z dnia 18 maja 2012 roku zawierającym odpowiedź na zarzuty od nakazu zapłaty. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że dopiero na podstawie pisma z dnia 18 maja 2012 roku pozwany mógł ustalić, w jakich okolicznościach został wystawiony sporny weksel i z jakim stosunkiem podstawowym powód wiązał istnienie wierzycelności zabezpieczonej powyższym wekslem. Uzasadnienie pozwu ograniczyło się bowiem jedynie do wskazania faktu wystawienia weksla i bezskutecznego wezwania pozwanego do jego wykupu.

Natomiast w konsekwencji prekluzji dowodowej słusznie Sąd Okręgowy nie uwzględnił kolejnych twierdzeń i wniosków dowodowych powoda zawartych w pismach procesowych z dnia 23 lipca 2012 roku i z dnia 18 września 2012 roku, już po upływie tygodniowego terminu od doręczenia powodowi pisma pozwanego z dnia 7 czerwca 2012 roku, przewidzianego w art. 495 § 3 k.p.c.

Powód w żaden sposób nie wykazał bowiem, aby powyższe twierdzenia i wnioski dowodowe nie mogły być zgłoszone wcześniej, ani też, że potrzeba ich powołania wynikła później.

W świetle powyższego za bezzasadne uznać należy zarzuty powoda dotyczące naruszenia art.

art. 495 § 3 k.p.c. poprzez dopuszczenie sprekludowanych twierdzeń i wniosków pozwanego zgłoszonych w piśmie z dnia 7 czerwca 2012 r., uznaniu za sprekludowane i oddaleniu twierdzeń - i wniosków powoda zawartych w pismach procesowych z dnia 23 lipca 2012 r. oraz z dnia 18 września 2012 r.

W świetle powyższych okoliczności stwierdzić należy, że zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w postaci dowodu z dokumentacji księgowej pozwanego za lata 2008-2010 zawnioskowanej w piśmie procesowym powoda z dnia 18 maja 2012 r. nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na niemożność ich zgłoszenia przez strony z powodu prekluzji.

Sąd Apelacyjny podzielać natomiast stanowisko powoda, że zachodziła potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie ustalenia wysokości uzyskanego w prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej przychodu oraz czy przychód uzyskany przez powoda odpowiada wysokości dokonanych przez powoda przysporzeń majątkowych czynionych na rzecz działalności pozwanego, dopuścił dowód rocznych deklaracji podatkowych pozwanego za lata 2008-2010.

Na podstawie powyższych dokumentów, Sąd Apelacyjny ustalił, że w roku 2008 P. C. z prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął dochód w wysokości 6.722,73 zł. W roku 2009 dochód z prowadzonej przez P. C. działalności gospodarczej wyniósł 8.103,66 zł, natomiast w 2010 roku P. C. osiągnął z prowadzonej działalności gospodarczej dochód w wysokości 5.351,82 zł.

Przechodząc do oceny dalszych zarzutów apelacyjnych, w ocenie Sądu Apelacyjnego - Sąd pierwszej instancji, poza kwestionowaną przez powoda oceną dotyczącą ważności weksla, dokonał prawidłowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału, w granicach wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c.

W tym miejscu przypomnieć należy, że abstrakcyjność zobowiązania wekslowego zostaje zlagodzona we wzajemnych stosunkach pomiędzy wystawcą a pierwszym wierzycielem wekslowym (remitentem), co oznacza, że sąd rozpoznający zarzuty od nakazu zapłaty, który został wydany na podstawie weksla, może uwzględnić tzw. stosunek podstawowy, a więc ten stosunek zobowiązaniowy, w związku z którym weksel został wystawiony. We wzajemnych stosunkach pomiędzy wystawcą a remitentem dopuszczalne jest podnoszenie przez dłużnika wekslowego wszelkich zarzutów, także zarzutów osobistych w rozumieniu art. 17 Prawa wekslowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu apelacji, wskazane w niej uchybienia i zarzuty wobec oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji nie zasługują na uwzględnienie.

Wskazać przy tym należy, że Sąd Odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Postawione przez apelującego zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, sprowadzały się w istocie do kwestii przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów i dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennej argumentacji powoda, ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie, nie narusza ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego, czy właściwego kojarzenia faktów. Sąd Okręgowy starannie zebrał i rozważył dowody oraz ocenił je w sposób nie

naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zwalczanie ustaleń faktycznych Sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając, a takowych apelacja nie zawiera.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu apelującego wskazującego na dowolną interpretację zebranego materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy. Zarzuty tak sformułowane są bezzasadne w badanej sprawie, nie zawierają także konkretnej argumentacji jurystycznej. Nie można zatem mówić w rozpoznawanej sprawie o przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślić w tym miejscu należy, że zarzut wobec oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji nie jest uzasadniony, jeżeli Sąd I instancji oprze się na pewnej grupie dowodów, a innym dowodom wiarygodności odmówi. Jeśli bowiem w sprawie są dwa stanowiska i dwie grupy przeciwstawnych dowodów, Sąd daje wiarę tej grupie dowodów, która jest bardziej prawdopodobna, spójna i uzasadniona okolicznościami sprawy. Jeżeli Sąd swoje stanowisko przekonywująco i w pełny sposób uzasadni w motywach pisemnych zaskarżonego orzeczenia, to nie może być mowy o sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Powtórzyć należy, że dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie jest wystarczające wskazanie przez stronę innego, alternatywnego stanu faktycznego, możliwego do wyprowadzenia z dowodów, które zostały zgromadzone w sprawie, jeśli jednocześnie skarżący nie podważy skutecznie toku myślenia przedstawionego przez Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy w sposób kompletny odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazał w sposób zgodny z brzmieniem art. 328 k.p.c. którym dowodom i z jakich przyczyn dał wiarę, a którym i z jakich przyczyn wiarygodności odmówił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji przekonująco, na podstawie powołanych dowodów, wskazał dlaczego uznał za wiarygodny przebieg wydarzeń przedstawiony przez pozwanego, nie zaś wersję wydarzeń zaprezentowaną przez powoda.

Powód swoje roszczenie opierał na twierdzeniu, że na pozwanym spoczywa obowiązek zwrotu środków pieniężnych pożyczonych pozwanemu przez powoda na finansowanie działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego, przy czym według powoda pożyczki te miały formę zarówno bezpośrednich wpłat na rachunek bankowy pozwanego, bądź uiszczenia za niego ciężących na pozwanym zobowiązań w stosunku do osób trzecich.

W sprawie bezspornym było, że pozwany w styczniu 2008 roku rozpoczął działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. C., której przedmiotem było pranie i czyszczenie wyrobów włókienniczych i futrzarskich. Pozwany w ramach tej działalności nawiązał współpracę z powodem, przy czym celem tej współpracy miało być zawarcie w przyszłości umowy spółki. Bezsporne jest także, że powód współfinansował działalność inwestycyjną pozwanego, w ten sposób, że w dniu 12 marca 2008 roku udzielił mu pożyczki w kwocie 18.483 złotych, potrzebnej na nabycie sprzętu pralniczego, dokonał wkładu rzeczowego w postaci czterech pralek, które były wykorzystywane w działalności pozwanego, a ponadto powód prowadził sprawy majątkowe pozwanego, reprezentując go formalnie jako pełnomocnik przed bankami, urzędami i kontrahentami. Poza sporem pozostawało również, że powód decydował o sposobie prowadzenia spraw finansowych związanych z działalnością gospodarczą pozwanego oraz dysponując środkami pieniężnymi pozwanego, w znajdujących się na rachunku bankowego pozwanego, pobierał część tych środków na swoją rzecz.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że strony zmierzały do realizacji wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego, jakim była umowa spółki cichej. Sąd Apelacyjny w całości podziela rozważania Sądu pierwszej instancji związane z instytucją spółki cichej, stąd nie zachodzi potrzeba powtarzania tej argumentacji.

Istotę sporu w sprawie, a jednocześnie źródło zarzutów podniesionych w apelacji stanowiło ustalenie, że powód nie ponosił na działalność gospodarczą pozwanego żadnych własnych środków finansowych, których zwrotu mógłby się domagać się od pozwanego, gdyż działalność ta była finansowana ze środków pieniężnych uzyskanych z działalności gospodarczej pozwanego oraz, że pozwany spłacił udzieloną mu przez powoda w marcu 2008 roku pożyczkę w kwocie 18.483 złotych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany, zgodnie z ogólną regułą dotyczącą rozkładu ciężaru dowodu w procesie wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. udowodnił, że nie ciążył na nim jakkolwiek dług z tytułu rzekomych pożyczek w stosunku do powoda, który uzasadniałby dochodzenie przez powoda sumy wekslowej objętej wekslem z dnia 11 marca 2008 roku.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił mechanizm pobierania przez powoda dochodów z działalności gospodarczej pozwanego, który polegał na tym, że znaczną część utarg pobierał powód osobiście lub za pomocą związanych z nim osób, to jest E. S. i M. S. (2), a następnie wpłacał je na własny rachunek, po czym część tych środków przelewał na rachunek pozwanego lub regulował za ich pomocą zobowiązania pozwanego.

Sąd Apelacyjny podzielił również dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenie, że wpłaty gotówkowe dokonywane na rachunek bankowy powoda zarówno oznaczone jako wpłaty własne, jak i wpłaty dokonywane przez E. S., a także wpłaty pochodzące od M. S. (2) obejmowały w istocie środki pieniężne uzyskane z działalności gospodarczej pozwanego oraz, że suma tych wpłat jest większa niż kwoty, które następnie powód przelewał na rachunek bankowy pozwanego lub na rachunki bankowe kontrahentów pozwanego, co wskazuje na to, że powód w nie ponosił na ten cel żadnych własnych środków, których zwrotu mógłby się domagać się od pozwanego.

Powód błędnie zarzuca w apelacji, że prawidłowa ocena materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie, prowadzi do odmiennych ustaleń faktycznych.

Dokonaną w uzasadnieniu przez Sąd pierwszej instancji analizę materiału dowodowego należy uznać za prawidłową, z uwagi na szczegółowe wyjaśnienie z jakich konkretnie powodów Sąd uznał za niewiarygodny materiał dowodowy, na który powoływał się powód.

Ocena wiarygodności zeznań świadków E. S. czyni zadość wymogom z art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zeznania powyższego świadka, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanego przez Sąd Okręgowy ustalenia, że powód nie ponosił takich własnych środków finansowych na działalność pozwanego, których zwrotu mógłby się domagać się aktualnie od pozwanego.

Również w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka E. S. w zakresie wskazującym na to, że przysporzenia dokonywane przez powoda nie zostały pokryte ze środków pieniężnych pochodzących z działalności gospodarczej pozwanego są niewiarygodne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wszystkie ustalone w sprawie okoliczności faktyczne dają wystarczające podstawy do przyjęcia, że powód, poza udzieleniem pozwanemu pożyczki w kwocie 18.483 złotych, która została spłacona, nie dokonywał żadnych przysporzeń na rzecz pozwanego, gdyż pieniądze wpłacane przez powoda na rachunek pozwanego lub przeznaczane na pokrycie zobowiązań pozwanego pochodziły z dochodów z działalności pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wskazuje na to fakt, że powód jako pełnomocnik pozwanego był umocowany do dysponowania środkami znajdującymi się rachunku bankowym pozwanego, wszystkie czynności

związane z rachunkiem bankowym pozwanego, w szczególności przelewy z tego rachunku, były podejmowane przez powoda, który był w posiadaniu tokena, służącego do dokonywania operacji internetowych, to powód decydował o sposobie prowadzenia spraw finansowych związanych z działalnością gospodarczą pozwanego oraz, że znaczną część utargu pobierał powód osobiście lub za pomocą E. S. i M. S. (2), a następnie wpłacał je na własny rachunek, po czym część tych środków przelewał na rachunek pozwanego lub regulował za ich pomocą zobowiązania pozwanego, co doprowadziło Sąd Okręgowy do słusznej konkluzji, że w takiej sytuacji powód odebrał od pozwanego należne mu środki finansowe.

Przeciwnie twierdzenia powoda, są całkowicie niewiarygodne, gdyż nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się z podniesionymi w apelacji zarzutami kwestionującymi prawidłowość ustalenia wysokości przysporzeń dokonanych przez powoda na rzecz pozwanego, wysokości udzielonej pozwanemu przez powoda pożyczki, dokonywania przez powoda wypłat utargów z rozmienników należących do pozwanego, pobierania przez powoda zysków z działalności pozwanego na swoją rzecz, jak również ustalenia, że wpłaty dokonywane przez powoda na należący do niego rachunek pochodziły z działalności pozwanego oraz, że suma wpłat dokonywanych przez powoda na należący do niego rachunek jest większa, niż kwoty, które następnie powód przelewał na rachunek pozwanego lub kontrahentów pozwanego i w konsekwencji ustalenia, że powód nie ponosił na rzecz działalności pozwanego żadnych środków finansowych.

Również w ocenie Sądu drugiej instancji, przeprowadzone w sprawie dowody potwierdzające stanowisko pozwanego, tworzą kompletną całość, tak jak prawidłowo wskazał to Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wniosek ten wynika z czynności podejmowanych przez powoda, które polegały na wpłacaniu na własny rachunek kwot pieniężnych pochodzących z części utargu z działalności gospodarczej pozwanego, pobieranych przez powoda osobiście lub za pomocą E. S. i M. S. (2), a następnie przelewaniu części tych środków na rachunek pozwanego lub regulowaniu za ich pomocą zobowiązania pozwanego.

W tym też kontekście wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że niewiarygodne są twierdzenia powoda, że dokonywane wpłaty gotówkowe lub przelewane drobne kwoty pieniędzy, pochodziły z jego oszczędności trzymany w domu, a następnie

wpłacanych na własny rachunek bankowy, po czym następnie znowu wypłacanych, podczas gdy w rzeczywistości kwoty te pochodziły z utargu pobieranego z urzędzeń pozwanego z działalności prowadzonej przez pozwanego.

Przede wszystkim należy mieć na względzie to, że część tych wpłat dokonywana przez brata konkubiny powoda – M. S. (2) była wprost opatrzona adnotacją wskazującą na związek tych środków z działalnością pozwanego.

W tym kontekście dostrzec też należy zbieżność czasową pomiędzy wpłatami gotówkowymi na rachunek powoda a dokonywanymi przez niego przelewami na rachunek pozwanego lub na rachunki bankowe kontrahentów pozwanego.

Jednocześnie z materiału dowodowego wynika, że pozwany spłacił pożyczkę udzieloną mu przez powoda w dniu 12 marca 2008 roku w kwocie 18483 złotych. Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika bowiem, że pozwany otrzymał dofinansowanie ze środków unijnych, która była wystarczająca do spłaty pożyczki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że powód był pełnomocnikiem pozwanego i miał dostęp do jego rachunku bankowego oraz dochodów z działalności pozwanego potwierdza ustalenie, że powód odebrał od pozwanego należne mu środki finansowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie powyższe okoliczności, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego świadczą o wiarygodności stanowiska pozwanego, co do nieistnienia zobowiązania pozwanego w stosunku do powoda z tytułu dokonywania przez powoda przysporzeń na rzecz pozwanego, gdyż pieniądze wpłacane przez powoda na

rachunek pozwanego lub przeznaczane na pokrycie zobowiązań pozwanego pochodziły z dochodów z działalności pozwanego.

Wbrew twierdzeniom powoda, całkowicie niewiarygodne jest, żeby powód decydując o sposobie prowadzenia spraw finansowych związanych z działalnością gospodarczą pozwanego oraz pobierając część utargu z działalności gospodarczej pozwanego, jak również dysponując środkami pieniężnymi znajdującymi się na rachunku bankowego pozwanego, ponosił własne środki na działalność gospodarczą pozwanego, których zwrotu mógłby się od niego domagać.

W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego wiarygodna i przekonująca jest argumentacja pozwanego, że powód czerpał zyski z działalności gospodarczej pozwanego i nie ponosił na ten cel żadnych własnych środków, których zwrotu mógłby się domagać się od pozwanego.

Utwierdza w tym również fakt, że pozwany nie dysponował środkami finansowymi znajdującymi się na jego rachunku bankowym, gdyż to wyłącznie powód posiadał token do wykonywania operacji przelewów internetowych przez cały okres współpracy między stronami.

W odniesieniu do zarzutu apelującego, dotyczącego błędnego ustalenia, że token służący do zatwierdzania operacji bankowych przez cały okres współpracy między stronami znajdował się w wyłącznym posiadaniu powoda, w ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że powód także posiadał rachunek bankowy w Banku (...) Spółce Akcyjnej oraz, że ten sam token zabezpieczał również operacje dokonywane na rachunku bankowym powoda, potwierdza ustalenie, że powód był w wyłącznym posiadaniu tego urządzenia i wykonywał wszelkie operacje na rachunku bankowym pozwanego.

Powód w swoich zeznaniach nie zaprzeczył zeznaniom pozwanego, z których wynika, że token zabezpieczający operacje dokonywane na rachunku bankowym powoda, został następnie przypisany do rachunku bankowego pozwanego, gdyż powód chciał w ten sposób uniknąć dodatkowych kosztów związanych posiadaniem drugiego tokena.

Kolejną istotną okoliczność świadczącą o tym, że token znajdował się w posiadaniu powoda stanowi fakt, że pozwany nie miał pełnomocnictwa do rachunku bankowego powoda.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle zasad doświadczenia życiowego, mało prawdopodobne jest, aby token, służący jednocześnie do dokonywania operacji internetowych na rachunku bankowym pozwanego i na rachunku bankowym powoda znajdował się w posiadaniu pozwanego.

Wbrew twierdzeniom powoda, całkowicie niewiarygodne jest, żeby powód udostępniał pozwanemu token mając jednocześnie świadomość, że urządzenie to zabezpiecza operacje dokonywane na rachunku bankowym powoda, do którego pozwany nie był upoważniony.

Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne zeznania pozwanego, że w okresie współpracy łączącej strony powód pobierał część znaczną utargu z działalności gospodarczej pozwanego, a następnie wpłacał je na własny rachunek, po czym część tych środków przelewał na rachunek pozwanego lub regulował za ich pomocą zobowiązania pozwanego, gdyż znajdują one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim zaś wyciągu z rachunku bankowego powoda, z którego wynika, że na rachunek bankowy powoda były dokonywane wpłaty gotówkowe lub przelewane drobne kwoty pieniędzy, których wysokość stanowiły utarg z działalności prowadzonej przez pozwanego, tym bardziej, że bezpośrednio po dokonanych wpłatach gotówkowych, powód dokonywał przelewów na rachunek pozwanego lub na rachunki bankowe kontrahentów pozwanego. Ponadto z analizy wyciągu z rachunku bankowego powoda wynika, że część wpłat dokonywana przez M. S. (2) była z adnotacją (...), co wskazuje na pochodzenie tych środków pieniężnych z działalności pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również zeznania świadka M. W. (1), z których wynika, że powód w ramach współpracy z pozwanym pobierał pieniądze z rozmieniarek należących do pozwanego miały znaczenie dla ustalenia, że powód pobierał część dochodów z działalności gospodarczej pozwanego, które pokrywały wydatki związane z tą działalnością

w związku z czym powód nie przeznaczał żadnych własnych środków pieniężnych na finansowanie działalności gospodarczej pozwanego.

Sąd drugiej instancji dał w tym zakresie wiarę konsekwentnym, spójnym i logicznym zeznaniom pozwanego, popartym zeznaniami świadka M. W. (1). Dokonując oceny wiarygodności zeznań tego świadka Sąd miał na względzie, że świadek ten jest związany węzłem koleżeństwa, jednakże fakt ten, że nie świadczy jeszcze o braku wiarygodności zeznań tego świadka.

Świadek ten nie miał żadnych powodów, by zeznawać nieprawdę na korzyść którejkolwiek ze stron narażając się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań. Zeznania w powyższego świadka są zgodne z ustaleniami faktycznymi Sądu opartymi na całokształcie materiału dowodowego, są one konkretne, spójne i logiczne.

Wbrew zarzutom powoda, również okoliczność zmiany w toku procesu przez pozwanego tezy dowodowej z zeznań tego świadka nie świadczy jeszcze o braku wiarygodności zeznań tego świadka.

Istotnym jest, że powód, poza sformułowaniem powyższego zarzutu, że nie podniósł żadnych innych konkretnych zarzutów kwestionujących wiarygodność zeznań świadka M. W. (1).

W niniejszej sprawie apelujący nie wykazał, że relacje pomiędzy świadkiem M. W. (1) i stronami spowodowały, że świadek ten zeznawał nieprawdę. Dodać przy tym należy, że Sąd pierwszej instancji przedstawił szereg argumentów, które w jego ocenie stanowią o wiarygodności zeznań powyższych świadka.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka M. W. (1) przeczą twierdzeniom powoda, że nie dokonywał on wypłat utargów z rozmieniarek należących do pozwanego i nie pobierał na swoją rzecz zyski z działalności pozwanego.

Apelujący nie wykazał, aby pomiędzy zeznaniami pozwanego i zeznaniami M. W. (1) były rozbieżności, wykluczające uznanie, że pozwany i świadek przedstawiają te same zdarzenia.

Jak już wspomniano na fakt, że powód pobierał na swoją rzecz część utargów z działalności pozwanego, wskazuje również analiza wyciągu z rachunku bankowego powoda.

Ponadto podkreślić należy, że sam powód przyznał, że dysponując środkami pieniężnymi pozwanego jako jego pełnomocnik pobierał część tych środków na swoją rzecz.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby w świetle okoliczności niniejszej sprawy, dać wiarę powodowi, że dokonał na rzecz pozwanego przysporzeń, które przekroczyły wysokość pobranych przez niego dochodów z działalności pozwanego.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary świadkowi E. S., że powód finansował działalność gospodarczą pozwanego z własnych środków.

Wbrew zarzutom apelującego, dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena wiarygodności zeznań świadka E. S. czyni zadość wymogom z art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zeznania twego świadka, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, że wbrew zarzutowi powoda okoliczność, że E. S. pozostaje z powodem w stosunku bliskości nie miała decydującego znaczenia dla oceny braku wiarygodności tego świadka. Powód w swojej argumentacji błędnie pomija, bowiem, że Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka E. S. w zakresie źródeł finansowania działalności pozwanego, gdyż zeznania te były niespójne i chaotyczne. Sąd pierwszej instancji miał również na uwadze sposób składania zeznań przez świadka poddawał w wątpliwość prawdziwość tych zeznań.

Również Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom świadka E. S. w zakresie w jakim wskazuje ona na zobowiązania pozwanego z tytułu pożyczonych mu przez powoda środków na finansowanie działalności gospodarczej, gdyż są one w tym zakresie lakoniczne, bardzo ogólne i pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów w postaci zaświadczenia

z dnia 11 sierpnia 2008 roku, dyspozycji wypłaty kredytu, umowy kredytu inwestycyjnego z dnia 14 października 2009 roku oraz wyciągów z rachunków bankowych stron.

Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanego przez Sąd Okręgowy ustalenia, że wpłaty gotówkowe dokonywane na rachunek bankowy powoda zarówno oznaczone jako wpłaty własne, jak i wpłaty dokonywane przez E. S., a także wpłaty pochodzące od M. S. (2) obejmowały w istocie środki pieniężne uzyskane z działalności gospodarczej pozwanego, do treści przeprowadzonych dowodów.

Wbrew zarzutowi powoda ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że suma tych wpłat jest w istocie większa niż kwoty, które następnie powód przelewał na rachunek bankowy pozwanego lub na rachunki bankowe kontrahentów pozwanego, co wskazuje na to, że powód w istocie nie ponosił na ten cel żadnych własnych środków, których zwrotu mógłby się domagać się od pozwanego, znajduje potwierdzenie w dowodach w postaci wyciągów z rachunków bankowych stron. Sąd pierwszej instancji dokonał bardzo szczegółowej i wnikliwej analizy dowodów w postaci wyciągu z rachunku bankowego numer (...) (k. 262-330v) oraz wyciągu z rachunku bankowego numer (...) (k. 114 – 162) i w sposób prawidłowy ustalił, że suma wpłat dokonywanych przez powoda na należący do niego rachunek jest większa, niż kwoty, które następnie powód przelewał na rachunek pozwanego lub kontrahentów pozwanego.

W ocenie Sądu twierdzenia powoda negujące ustalenie, że środki na finansowanie działalności gospodarczej powoda pochodziły z zysków z tej działalności, w związku z czym powód nie dokonał na rzecz pozwanego żadnych przysporzeń są niewiarygodne i zostały sformułowane jedynie na użytek niniejszego procesu.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że na pozwanym nie ciąży jakkolwiek dług w stosunku do powoda, który uzasadniał dochodzenie przez powoda ostatniego sumy wekslowej objętej wekslem z dnia 11 marca 2008 roku z tytułu umów pożyczek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle powyższych okoliczności, zasad doświadczenia życiowego oraz mając na uwadze fakt, że powód dysponował środkami pieniężnymi pozwanego i pobierał część zysku z działalności gospodarczej pozwanego na swoją rzecz nieprawdopodobne jest, aby powód ponosił na ten cel własne środki, które nie zostały pokryte i których zwrotu mógłby się domagać od pozwanego.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że zapadły w sprawie wyrok nie poddaje się krytyce zaprezentowanej w apelacji, a argumenty apelującego w żaden sposób nie zmieniają oceny tego rozstrzygnięcia, jako odpowiadającego prawu.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Na podstawie art. 98 i art. 108 k.p.c. i § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 461 j.t. z 2013 r.) Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Sawicka SSA A. Kowalewski SSA D. Jezierska